



24882

hal komp

I

Mag. St. Dr.

P



Biblioteka Jagiellońska



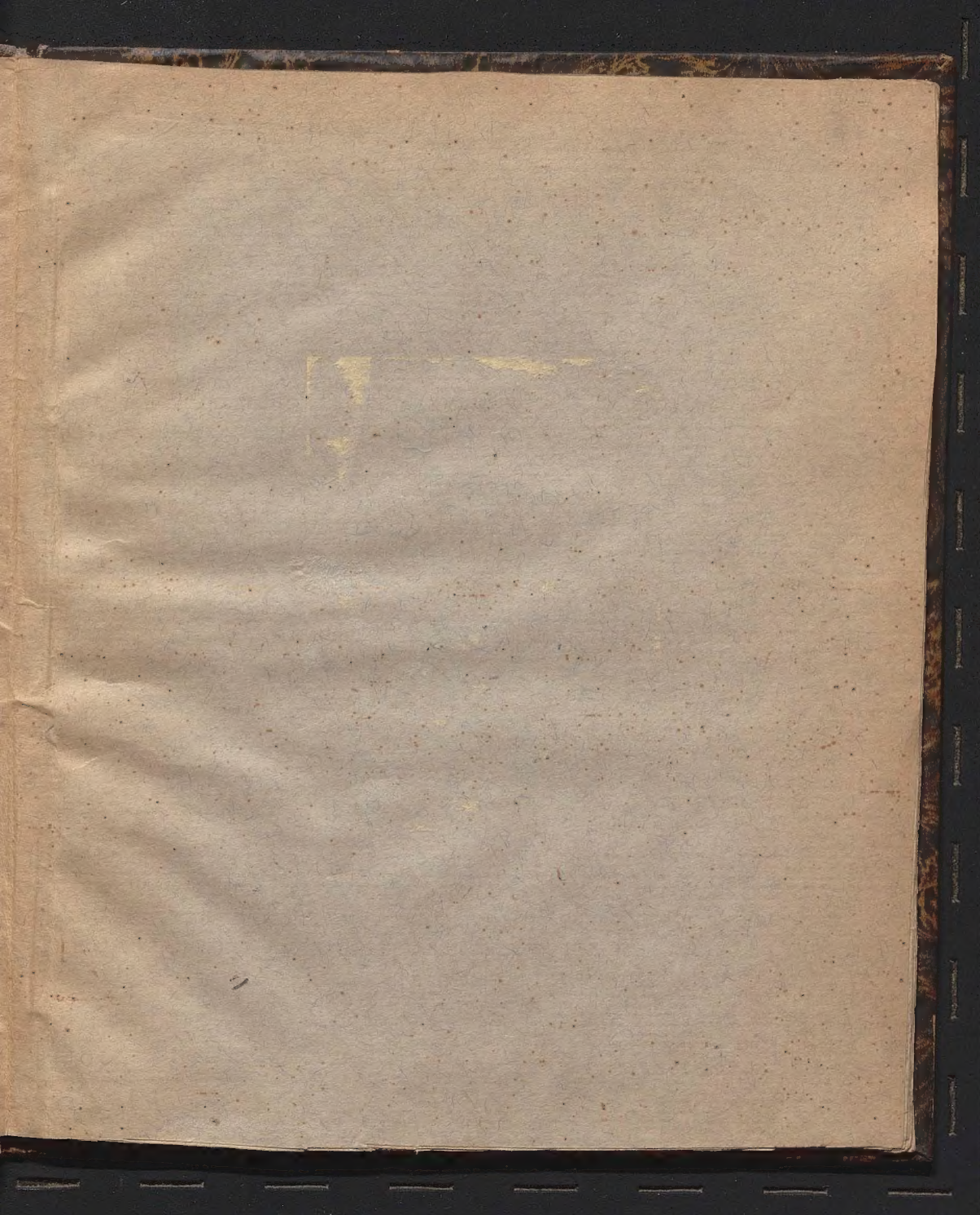
stdr0014153



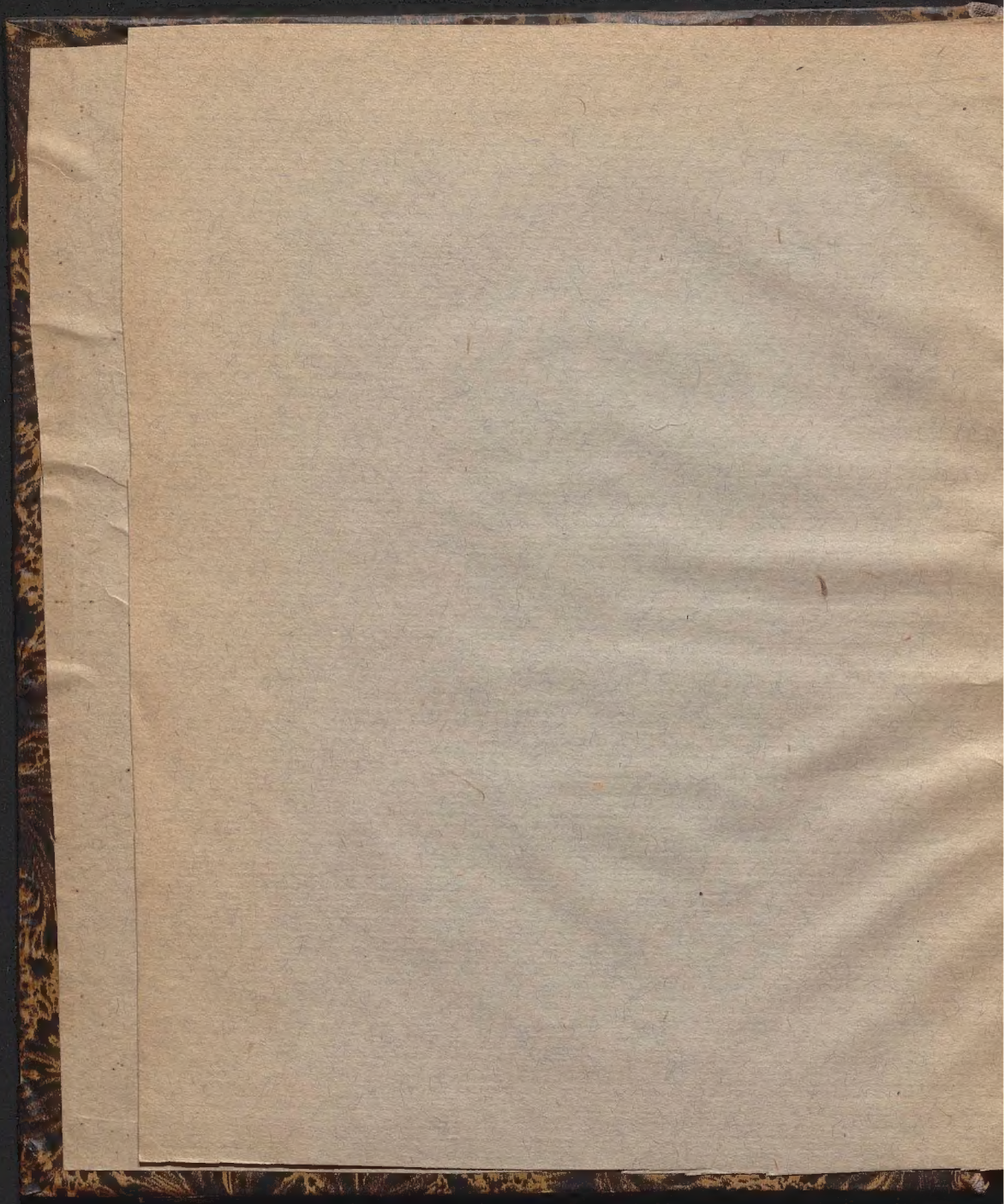
24882

I











# PIERSCIEN

NIESMIERTELNOSCI:

Oddány w żałobnych namiotach śmierci

*Jasnie Wielmożnego Pána,*

IEGO MOSCI

0 220

P. KRYSZTOPHA ~~WIESIOŁO-~~  
WSKIEGO, Wielkiego Marszałka W. X. Lite-  
wskiego, Mielnickiego, Tykoćńskiego, Su-  
razkiego, Kleczelskiego, &c. Starostę,  
Oekonomá Grodzieńskiego.

Przez

X. AVGVSTINA ~~WITHVNSKIEGO~~ Zakonu  
ś. Frąciśka Bernardynów mianowanego / w Kon-  
wencie Lubelskim / Lektora Philosophiei / y  
Różnoddzieie.

*W Horodnicy przy namiotach* 26. Maij. Roku 1637.  
cum speciali licetia Rñdis Prs Pacifici ROMANI  
Cómissarij & Visitatoris Generalis Apostolici.

W KRAKOWIE,

*W Drukárni Macieja Andrzeiowczyka.*

*Hist. 4925.*



NA HERB  
Wielmoznego Domu Ich Mści,  
PP. LVBOMIRSKICH.



Szczesna ziemia Raystiem zoftaldrzelami/  
Dyzności Egipt dostał od Nilu brzegami.  
Chelpil sie cny Atencz yk zrzodem Neptunowym/  
Nie mniej Bait / bogatym spadem Balsamowym.  
Sarmatowie waleczni z swa Szreniawa trwoia/  
Z ktorey ozdobe wselka y szczelivosc maia.  
Pilnym strosem lew mezny z Lubomierzá cznie/  
Soy smierc namioty swoje pod Wytyzna snwie.



*Jásnie Wielmożnemu Pánu.*

IEGO MOSCI

P. STANISŁAWOWI

HRABI NA WISNICZV

LVBOMIERSKIEMV:

Woiewodzie Ruskiemu, Sendomierskie<sup>v</sup>,  
Zatorskie<sup>v</sup>, Spiskiemu, Białocerkiewskie<sup>v</sup>,  
Dobczyckie<sup>v</sup>, Niepołomskie<sup>v</sup>, &c. &c.

STAROSCIE.

pánu / Dobrodzieliowi / Obrońcy / y pátronowi Zakonu nášego /  
wieczney slawy / zdrowia / y dobrá / powinowanie.

**D**zyskotliwemi spieśnego szczęścia  
skrzydłami, nád inśych śmiertelnych  
wynieśiony Polikrates, stabilitatem  
Fortunæ doświadczaąc, kochány,  
y kořtowny pierścień rzucił do mo-  
náy, ktory skoro dośedł do rękú burzliwego Neptu-  
náy, záraz ieřt odeřlány z ořwiadczeniem życzliwych  
chęci do rękú Polikratesowych przez rybołowá ie-  
dnego. Iam teř ubogim rybołowem, gdyř in verbo  
Dei retia zápuřcam, pierścień do Wm mego Mći-  
wego



wego Páná nioſę, nie w Herytreyskim, lecz w Eu-  
xynskim żaloby morzu doſtány, nie od Neptunuſá  
fałſzywego, lecz od Bogá prawdziwego I E Z V S A po-  
ſłá ny: który pierſcień śmierci wporczywa, y ná táczy-  
wa, ſzczegulnego zazdroſzcząc ſczęſcia Oyczyźnie ná-  
ſzey, zdiagnyſy z ſerdecznego páłcá, w głębokość rzuciłá  
żału: niedbála ná pierſcień meſtwá ze Lwem Pom-  
peiufowego, bo omnia vincit: nie pátrzy ná pier-  
ſcień Apoliná z Muzámi Pirufowego, gdyż omnia  
ſpernit. Nie wważała Sphingá w pierſcieniu Au-  
guſtowego, poniewaś omnia ſpoliat: złamany  
pierſcień w Herbie Ogończyká, w namiotách ſwoich  
triumphálne ſpolium wyſtánia, znoſąc z ſwiátá,  
godnego w dálſze láta Iáſnie Wielmożnego I. Męci  
Páná Krzyſtophá Wieſiołowskiego, Wielkiego  
Márſalká w Wielkim Xięſtwie Litewſkim, Miel-  
nickiego, Tykoćińskiego, Suráskiego, Kleſzczelſkie-  
go, &c. Stároſtę, Oeconomá Grodzieńskiego, mile-  
go Brátá Wmęci mego Miłcivego Páná: Iednak nie  
dlugo exultat in viſtoria, gdyż Fortior armatus o-  
chocho náſtapinyſy Chryſtus, pierſcień odbieráiąc,  
połowę nieśmiertelnego do niebá záprowaďca, dru-  
ga ná ziemi zoſtáwinyſy, przez mię niegodnego od-  
ſyła ſłowem, dáiąc roſkazánie, aby go pulchrior  
ſlawá, potior godnoſciá, fortior doſtatkámi, cha-  
rior vſlu-



rior uśluga w Oyczyźnie, accipiat : Pulchriorem nie  
 widzę, fortiorem nie słyżę, chariorem nie upatruję,  
 któremuby pierścień wieczności iure hæreditatis  
 miał należeć nad Wmćimego Mćimwego Páná y do-  
 brodźciá. Wiem dobrze, iż Ægyptcyánie, miásto  
 Hárpokrátá Bogá milczenia, miásto Kotwie Sele-  
 wkowy ná pierścieniách scarabæum rysowali, dla  
 tego, iż między nimi mares omnes, effæminatus nul-  
 lus, gdyż pierścień wieczney slawy, walecznym tyl-  
 ko mężom przystoynie służy, y szczęśnie pluży. Ktoż  
 mi walecznego Marsá wymáluie? Kto zásepione-  
 go Sáturná oddali? Kto Plutoná z Wulkanem  
 zniewoli? Niechay konterfekt z Wmći nášego  
 Mćimwego Páná biorą, ktoryś Marte & arte nastę-  
 puiącego Otomańczyká burzlinie gromił, y do lube-  
 go miru, álbo wdzięcznego pokoju hárdego skłonił,  
 tak iż dokąd rumiáná zorzá, západa zá buynowál-  
 ne morzá, ná Pegázie niespracowanym imię Lubo-  
 mirskiego, obroncy oyczyzny walecznego, Zastępow  
 woyskowych Oycá miłego, Kánválerá w Europie  
 przezacnego, Achyleśá niezwyćiężonego, Herku-  
 leśá Columny wieczney slawy stáwiáiącego, po  
 wieczne czasy Triton opiewać będącie, y przesłicznym  
 namiotom przy Sżeniánie rośtoczonym, w których  
 nie Azyátscy Szpáionie, ále przezacni Elierowie



zaśiedli, powinne czołobitnie y samá śmierć zostá-  
wi. Przetoż łásnie Wielmożny Pánie, Koronny  
Purpurácie, przymi ochotnie, lubo siecią rybitwą  
vboga śárzysną przyodżanego: obroć Páńskie oko  
do pierścień wieczności niośącego: náklon wielmo-  
żne vsy do tego, ktory z namiotow śmierci ktory  
nosi: ktory vniżenie prosi, ábyś nas w miłostíwey  
zwykley łásce swey y dobroczynności chował. Dan  
w Krákovie 3. Iulij. Anno D. 1637.

Wmci nášego Mćiwego Páná y Dobro-  
dzieiá niegodny Bogomodlcá y sługá

V. AVGVSTYN WITKUNSKI Za-  
konu Fránciřká s.





Si introiero in tabernaculum domus meę:  
 si ascendero in lectum strati mei. Si dederō  
 oculis meis somnum, & palpebris meis dor-  
 mitationem; Et requiem temporibus meis  
 donec inueniam locum Domino, tabernacu-  
 lum Deo Iacob. *Psal: 131.*

*Ieżeliś wnide pod namiot domu moiego: Ieżeliś  
 wstapię ná tożę posłania moiego. Ieżeliś dam sen o-  
 czom moim, y powiekom moim zdrzymanie, y odpó-  
 czynek skroniom moim, aż znaydę mieysce Pánu,  
 namiot Bogu Iákovemu. Psalm 131.*

**A**zy fatálney wszytkich żyjących drodze/  
 sercá przyiązne boleścią nientolną zostaią  
 zranione srodze/ gdy dnia dzisieyszego wi-  
 dza / iáko śmierć nieużyta / rozbiwszy w  
 horodnicy namioty swoje / oboz żaloby zátoczy-  
 lá / w ktorym miásto dobożow stekanie / miásto  
 sypozow nárzekanie/ ná mieysce trebáczow plącz/  
 za surmáczę/ pískliwe roznych stekanie. Widze iż  
 rozni plączą/ gdyż stárby y pociechy tráca/ ponie-  
 waż Jáśnie Wielmożny Jeg M. Pan Krystoph  
 Wiesiotowski / Wielki Márzałek W. X. Lit:  
 Mielnis



Mielnicki / Tyłocinski / Suraszi / Klefzczelski / Sę-  
rosta / Oekonom Grodzinski / znalazłszy miejsce  
Bogu przez Páńskie fundusze / wstąpił pod na-  
miot domu swiego ciała skazitelnego / stanął na  
łożu posłania tey károcy śmierci / dał sen oczom / y  
drzymanie powiekom / y odpoczynek stroniom swo-  
im : przez co tracił K. J. M. Pan nasz wiernego  
y miłego przy lasce dyrektora. Gubi Rzeczpospoli-  
ę mądrego y czulego Senatora. Pozbywa Dom  
przeznaczny Jch Mściow Pánów Wieściolowskich /  
wielką y znaczną ozdobę. Postrada w żalobney  
károcy Jásnie Wielmożny Dom Jch Mściow Pá-  
now Lubomirskich / imiła y zacną z krowie swoiey  
pociechę. Odstrada Dom Wielmożny Wołowiczow-  
ski / pewną y pilną okazyaweselą. Odrowa-  
żowie waleczni / tracą szczególną od Herbu strzałę.  
Ale króż wiecey traci / iáko ten / który samą pra-  
wie śmiercią teraz się braci : to iest / Dom Wiel-  
możny Jch Mściow Pánów Sobieskich : o iáko  
wiele utracił / gdy dnia wczoráyszego w Żółtowi-  
plączliwie oddał ziemi onego wielkiego w młodym  
wieku Herkulesa / Dánielowicza Wielmożnego /  
Woiewodźcę Ruskiego ; a dnia dzisieyszego w  
odległości miejsca / prowadzi z tych namiotów  
śmierci / do namiotu wieczności / to iest / do Ko-  
ściół / Jásnie Wielmożnego Wielkiego Márszał-  
ka W. K.



Ła W. X. L. O iak żalosna Jásnie Wielmożna  
Jey Mość Páni Alexandrá z Sobiesdyná Wiesio-  
łowska W. X. Lit. Mārzałkowa wielka / oraz z  
Wielmożnym Małżonkiem trącąc poćiechy / tráci  
y zdrowie / mówiąc z bolesną mātka Tobiasza: Om- Tob. 13  
nia in te vno habuimus. Wsytke dobrá, wsytke  
poćiechy, y zdrowie, wsytke dośtátki y ozdoby w  
tobie sámym gina. Toż opiewaią żalosni przyia-  
ciele: toż śpiewaią płacziwie życzliwi słudzy / kto-  
rym vpádło śczęście / ginie promoria / ozdoba sie  
zmieniła: ták iż z Jeremiašem rzekł do nich: Ce- Ier. 2.  
cidit corona capitis vestri. Iuż, iuż vpádlá wam  
koroná, vpádlá ozdoba, vpádlá y poćiechá wáśá, v-  
pádlá dobroczynność vbogim Śakonnikom / rá-  
tunek sierotom / obroná poddánym vbogim / wsy-  
tkim przyiąznym nádzieiá.

Alle ieścze nádzieie nie tráćcie / mnożne v Bo-  
gá poćiechy / oto ia was poćieśe / gdy wam okaże /  
iż Jásnie Wielmożny Mārzałek namiotámi śmier-  
ci nie mógł być zátrzymány / ále iáko żyjący z na-  
miotow śmierci wyszedł / pierścien wieczności  
ábo nieśmiertelności obieená trzymáiąc rełámi (iá-  
ko w Helmie Ogończyká macie) wam go dla po-  
ćiechy oddáie; przetoż przypátrźmy sie krotko ták  
stráśnym namiotom śmierci / iáko y pierścienio-  
wi: dziś obaczemy / iż tego nie mogą trzymáć na-  
B mioty



mioty śmierci/ktory namiót zgotuie Bogu/ á dnia  
trzeciego da P. Bog / potaże wam Wielmoż-  
nego Marszałkã rzetelnie żyjacego/ gdyż dnia dzi-  
sieyşego honorowi K. J. M. mieysca w Kościele  
naszym pozwalamy: przetoż dziś wolnieyşego/  
intro pilnego słuchania v słuchaczow proſze.



Tráſne były ſwiátu wſzytkiemu  
namotu onego Taberlanã/naie-  
zdnikã ludzkich włoſci/ktory gdy  
pod miáſtem iakiem ſtánal/ ſtá-  
wiał dnia pierwszego namioty  
białe/ przez to obleżencóm znáť  
dáiac/ iż dnia dziśieyşego laſte ſwoie im oſiár-  
ie: Dnia zaś drugiego ſtáwiał namioty czerw-  
ne/ przez to oſwiadczáiac/ iż dnia dziśieyşego/ ie-  
żeli mu ſie poddádza/ tedy tylko niektorzy krwio-  
tárami beda: á ieżeliſz ſie ieſzcze nie poddali/ tedy  
dnia trzeciego kázał ſtáwíac namioty czarne/ przez  
co iuż oznáymowal/ że nie tylko mieczem/ ále y o-  
gniem ná nie náſtepuíac/ wſzytkich z czarnym dy-  
mem do niebá odfýłal. Ale ia rozumiem/ iż ża-  
d-nych namiotow niemáſz ná ſwiecie ſtráſliwſzych  
iáťo ſz namioty śmierci/ gdyż nie tylko one ſame/  
ále ich náwet pámiatka/ by nameżnieyşego zá-  
Eccl. 41. trwoży: gdyż Duch ſ. ſam powiáda: O mors,  
quám ama-



quàm amara est memoria tua. O śmierci iakóś iest  
gorzka pamiątka twoia. Niechay tylko śmierć po-  
stawi przed oczy nasze białe namioty choroby/ nie-  
chay postawi czerwone z śmiertelnemi ranami/  
niechay czarne schodzącego wieku/ y sił zmyśla-  
mi wtrącenie. Kto sie prośze nie zleknie? Kto nie  
zatrwoży? Kto nie zblednieie? Wszak y sam CH-  
RISTVS IESVS zawołał: Tristis est anima mea us- Mar. 14  
que ad mortem. Smętna iest dusza moja aż do śm-  
ierci. Niechay cieknie śmierć iako rozumieia/ nie-  
chay namioty iey zdobią iako chca/ przecie śmierci  
namioty każdemu straszne zostają. Zdobili Rzy-  
mianie namioty śmierci Cesarzow swoich/ gdy  
ich in Campo Martio stawiali/ y potym ognie za-  
palając Orla z namiotu wypuszczali/ y rozmaite  
wesela y tryumphy sprawowali. Zdobil namiot  
śmierci/ y dostatni Krol Perski Daryusz/ ktory na  
namiecie w Kryształe wyborzym słońce złote sta-  
nowił/ a iednak Philosophowie powiedali/ iż om-  
nium terribilium, mors terribilissima: nad wsyt-  
kie rzeczy śmierć naystraszniejszy, to iest/ w namio-  
tach swoich. Cztery tu widzicie rozbite namioty/  
bo śmierć ma cztery namioty swoje. Jeden iest  
iako śopá iaka/ na którym napisano: æternitas,  
wieczność. strasznyś to bázno namiot: gdy kto w-  
wazy/ iż po śmierci/ albo na wieki mełi wieczne

B 2      cierpieć



cierpieć / dostać sie in ignem aeternum, że dyabły /  
 albo na wieki w niebie: Straśny to namiot / w  
 którym miasto piętnego hańsowania / trupie glo-  
 wy tylko wieszają / miasto łoża y pościeli robac-  
 twa tłada: Subter te sternetur tinea & vermis,  
 Isai. 14. podłoża pod cie mola y robaká, miasto skarbów y  
 dołatków / hereditabit serpentes & vermes, be-  
 dzieś miał węże y robactwo: miasto अस्यentieny  
 slug y przyiaciół sprochniałość / Putredini dixi pa-  
 ter meus es, soror mea vermibus: Sprochniałości  
 Job 17. rzekłem, żeś ty oćiec moy, siostrami y bractwo: mi-  
 sto pahiżów y puflerzów / łosci rozrzucone / mi-  
 sto sephelinów żeby wytłuczone / miasto elierów /  
 albo hancerzów / y Kawálierów odważnych / ścá-  
 ny strážne ná vmierájącego instygujące. Strá-  
 śny to barzo namiot / gdy kto osobliwie ná nim v-  
 waży napis wieczności: aeternitas, aeternitas: wie-  
 czność, wieczność zá śmiercią następuje: inż tam nie  
 poprawisz czegoś teraz nie sposobil: vchoway Bo-  
 że: Muzycie słuchać / tam fletus & stridor dentium,  
 Matt. 18. płacz tylko y zgrzytanie zębów.

Drugi namiot śmierci jest / ná którym náписа-  
 no / Terror & error: czego niekiedy Annibal záży-  
 wał: strážny y to namiot / bo trepidauerunt timo-  
 re vbi non erat timor, lękáją sie gdzie sie lękać nie  
 Psal. 13. potrzebá. mniey sie tego lękać / że vmrześ ná ciebie /  
 jest to



ieſt to terror y error, ſtrách y błąd / ſtrácháć ſie tego  
czego ſie wſtrzedz nie mo żeſz / tego co ci nie minie :  
leſay ſie grzechu / ktoryć ſmierć przyprowadza :  
terror & error, ábo błąd przy ſmierci / bo po ſmier  
ci błądziſz ſadzác vmarlego / y podczas ſwiętego  
potepiaſz / potepionego wyſławiaſz / error to wiel  
ki / przy Bogu ſąd zoſtawiony / tu quisquis es, qui  
iudicas alienum ſeruum? czemu ſadziſz ſługę cudze  
go, oprócz takiego / ktorego iudicat Eccleſia : oprócz  
tego / ktory non credit in nomine vnigeniti Filij Ioan. 3.  
Dei, ktory nie wierzy w imię iednorodzonego Syna  
Bożego : to ieſt z iſtory Wyca pochodzącego / gdyż  
ten iam iudicatus eſt, Chryſtus ſam mowi / iż inż  
oſadzonym ieſt.

Trzeci namiot ſmierci ieſt mający napis / de  
cipio, oſukanam. - Nikt bázdziej ná ſwiecie nie  
mo że oſukać / iáko ſmierć oſukawa / kiedy ſie czło  
wiek namniej spodziewa / to ona przychodzi / kie  
dy ſie człek nawieceypocznie rozſzerzać ná ſwiecie /  
to ona koſa podetnie : wſzák macie o bogaczu / kto  
ry mowi : Epulare anima mea, multa bona habes : Luc. 16.  
Záżyway duſo, maſz wiele dobrego : á nátychmiaſt  
powiedziano : Mortuus diues, ſepultus in inferno,  
Vmarł bogacz, y w piekle go pogrzebiono. Macie Judith :  
y Holoferná / gdy wczáſu záżywa beſpiecznie / ſ= 13.  
mierć go znoſi. y Báltázará w ſczęſciu wynieſio= Dan. 5.  
nego. y



nego. y Ulaamana na Krolewskim lożu siedzące-  
go/ iako śmierć niespodzianych osułała: a dobrze  
Hest. 7. o niej powiedziano / iż tanquam fur veniet, iż iako  
złodziej zdradziecko przychodzi / y z tyłu na czło-  
wieka godzi / oczu nie mając / śpiewa / decipio,  
osukałam. Czwarty namiot śmierci jest nie-  
mniejszy od pierwszych straszniejszy / na którym na-  
pisano / Eripio, Wydzieram. gdyż śmierć nikomu  
nie folgować / na nikogo względu nie mając / wy-  
dziera majątności / odbiera vrodę / siłę odejmuie /  
przytębia / rozdziela / bogactwa obcym dając. Patrz  
cie na Crasusa Lydijskiego / albo Midasa Phry-  
gijskiego / lubo na Alexandra wielkiego / y Juliusza  
walecznego. Przypatrzcie się Jezabeli na zie-  
mi leżacej / która twarz umalowała / żyję perła-  
mi / głowę Koroną Krolewską ozdobiła / nie mo-  
gła się nakochoć w swojej piękności / twarz swoje  
w ołnie przedawała / gdy Jehu na krolestwo wie-  
dzą / alisci iaki taki po śmierci na nie patrzeć mo-  
4. Reg. wi: Haccine est illa lezabel? A toż to ona głady-  
9. ska dworna Iezabel? gdzie vrodę / gdzie mądrość /  
gdzie stroie / gdzie dostatki: śmierć powiada / iż  
omnia eripio, wszystko wydzieram / choć w wydzie  
nie chodzi / z najbogatszego uczynie ubogiego / y  
co teraz ma tak wiele potraw / tedy y krople wo-  
dy mieć nie będzie.



Te iednak namioty śmierci nie każdemu być  
moga strąsnemi/ nie każdego w niewola zádadza/  
gdyż pobożni ludzie/ ani sie leką wicczności/ ani  
boją przestachow/ y omyłki/ nic nie dbają na zdra-  
de abo oszutanie/ wydzierstwo śmierci pogardzają  
iż bacznie: mila jest wicczność tákowemu/ który  
w doczesnych rzeczách nadzieie nie poślada/ ale  
z Chrystusem być wiccznie prągnie/ wołając do  
Boga: Educ de custodia animam meam ad confi- Pl. 141  
tendum tibi. *Wynieść Panie z strażnice doczesney*  
*duşę moję, na wyznawanie ciebie. Nie bał sie Pa-*  
*wel s. wicczności/ który wołał: Cupio dissolui &*  
*esse cum Christo. Prągne być rozwiązánym, abym*  
*został z Chrystusem. Śmierci sie nie lekam/ ani*  
*zblądze/ gdyż reposita est mihi corona iustitiæ, na-* 2. Tim.  
*gotowana mi jest korona chwały: iuż terror & error* 4.  
*mieyscá mieć nie może v tych/ którzy na każdym*  
*mieyscu oczekiwają śmierci/ słuchając Chrystusá*  
*napominającego: Vigilate, nescitis diē neq; horā.*  
*Czuyćie, bo niewiećie dnia ani godziny. Nie ma* Matth.  
*mieyscá ani decipio w tych/ którzy ostrożnemi są* 24.  
*w namnieyszych nátarczyłach śmierci: á trudno też*  
*może mówić eripio, bo ieżeliż rzeczy doczesne zo-*  
*stawnią/ ale z Białem mówią: Omnia mea me-*  
*cū porto. bo gdy Bogá mają/ wszytko y po śmier-*  
*ci mają: Wszak sam Chrystus powiedział/ iż ope-*  
*ra illorum*



Apocal. 14. illorum sequitur illos; poydą zą nimi ich uczyn-  
ki. nawet:

Nie były straszne namioty śmierci Jasnie Wiel-  
możnemu Marszałkowi W. K. Litew. który dla  
wieczności wszystko czyniąc/ wieczne namioty/ wie-  
cznemi funduszowi gotował Bogu. Piękny na-  
miot Bogu daie Constantyn wielki/ budując na  
Wątykanie Kościoł: lecz niemniej piękny namiot  
ten jest/ w którym oblubienice I E Z V S O W E wie-  
cznemi czasy/ wieczną chwałę Bożą opiewać be-  
dą. W Mese/ przy grobie Máchometá gołębie  
chowają/ według świadectwa niektórych: ten zaś  
Wielmożny Senator/ przy bożu I E Z V S O W Y M płá-  
czliwie śpiewając zosławuie przewielebne pámien-  
ti/ ktore dniem y nocą I E Z V S O W I nuci mile pie-  
nie ząwsze. Aleć to ieszcze mnieysza/ że kto Kłaf-  
tory/ Kościoły/ ábo szpitale buduje/ gdyż Bog  
non in manufactis habitat templis, mieszka w koś-  
ciółach nie uczynionych ręką, bo sama tylko dusza  
nieśmiertelna jest naymilszym Kościołem/ Kłaf-  
storem/ y Szpitalem Bogu: wszák Páwel S.  
2. Cor. 16. mowi: Templum Dei estis vos. wy iesteście Koś-  
ciołem Bożym. wszák y sam Chrystus powiedział:  
Ioan 14. Qui diligit me, sermonem meum seruabit, & ad  
eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus.  
Kto mię miłuje, ten mowę zachowa moję, á my do  
niego przy-



niego przyjdziemy, y mieszkanie v niego uczynimy.  
Wszak y Agata ś. Męczennica IERZYSOWA, przy-  
gnawa Pánience ś. Lucyey: Iucundum Deo in tua  
virginitate habitaculum pręparasti. *Wdzięczne*  
*mieszkanie w twoim pánienstwie zgotowałaś.*  
Wnieyża to do wiem / choć kto zgotuje Kościół  
Bogu drzewiany / albo murywany / jeżeli nie zgo-  
tuje go w sumnieniu / mało na tym / że Bog w Ko-  
ściele będzie / tam zároveň jest rzetelnie w przena-  
świetych Sacramencie. *wszak y sam powiedział;*  
Ecce vobiscum sum usque ad consumationem sæ-  
culi. Oto z wami jestem aż do skonczenia świata.  
ale to potrzebné / żeby mieszkał w nas / gdyż y Jan  
ś. z tego się chelpi / iż słowo przedwieczne w nim  
przemieszkowało / gdy mówi: Et habitauit in no- *Ioan. 1.*  
bis. y w nas mieszkáło. á wiemy dobrze / iż in ma-  
leuolam animam non intrabit spiritus sapientię. *Sap. 1.*  
*w złośliwą duszę nie wnidzie duch mądrości.* y dla te-  
goż to nayszczęśliwszy / który namiot sumnienia  
swego od wszelkiey vprzecznie złości / áby w nim  
Bog przemieszkawał / gdyż y od Dawida grzechá-  
mi zmazanego / Bog Kościoła zbudowanego nie-  
chce mieć. Vmiał ten Wielmożny Senator bu-  
dować w sumnieniu swoim namiot Bogu prześli-  
czny. Silábym czasu potrzebował / gdybyni miał  
przypominać nabożenstwa / pobożności / bractwa /  
C spowiedzi



Spowiedzi/ iálmużny/ y inſze uczynki Chrzeſćian-  
ſkie/ ſámo tylko dokończenie życia Chrzeſćianſkie-  
go przypominie/ gdyż Polityczna prawdziwa przy-  
powieſć: Si finis bonus laudabile totum. z dokoń-  
czenia dobrego ſprawa każda pochwałe odnoſi.  
Wiec y ſ. Auguſtyń argumentuie / iż non poteſt  
eſſe mors mala, vbi præceſſit vita bona. Nie może  
tám być śmierć zła, gdzie dobre życie było. Z czego  
przeciwna illatq ſnádnie czynić: Non poteſt eſ-  
ſe mors bona, vbi præceſſit vita mala. Nie może  
być śmierć dobra, gdy było niepobożne życie. gdyż  
śmierć takiego Bogu oddaie/ iákiego człowieka  
zaſtaie. Patrzcieſz iáka śmierć tego Jaſnie Wiel-  
możnego Senatora była/ á z niego ſadzić możecie/  
iáko pobożne życie we wſzytkim. Choroba gdy  
troche zoſtaie dotkniętym/ zaráz od Boga zaczy-  
na ſie gotować ku namiotom śmierci/ gdyż w dzień  
Wielkiego Czwartku Spowiedź przed Kapłanę  
uczyniwszy/ do przyſciecia CHRYSTVSA IEZVSA, w  
namiot ſumienia ſwego tak ſie gotował/ iż ſkoro  
Kapłan Miſſa ſ. zaczął/ tak on fryżem padſzy/ rze-  
wolnoſcie płakał/ y aż dopiero gdy czas comuniey  
naſtąpił/ z ziemi poſtaie/ Bogu ſie poruczaiąc/  
nie tak iáko drudzy czynią/ ktorzy ſie wſtydzą łá-  
kow wynioſłych pochylić przed Bogiem/ nie wwa-  
żając/ iż y oſiel beſtya niema/ za času Antoniego  
ſwiętego

świątego / naszego Pańskiego / umiał wpasć przed  
naszmiestnym Sakramentem / wczac heretyka / iż  
rzetelna przytomność iest IEZUSOWEGO ciała  
pod osobą chleba. Dalsza potym choroba / iuż bliż-  
szej porzebowala gotowości / za przyściem Boga  
do serca : zarazem pyta Káplan / iezeliż nie przy-  
troć to będzie M. P. żebyś przyiał Sakrament  
Oleiu s. abo oświeczonego pomazaniarabyś wczyn-  
kami pokazał / iż schodziż z swiata / iako prawdziwy  
syn Kościoła s. Kátholickiego / który tylko sam iest  
prawdziwym oblubienicą CHRYSTVSA IEZVSA,  
gdyż on iako iednego postanowił Pasterz / mo-  
wiąc : *Palce oues meas. Pietrze, ty sam pász once* Ioan. 17  
*moie, tak też ieden Kościół / przy iedney wierze zo-*  
*stauił na świecie. Odpowiedział na to : Iż nie*  
*tylko mi to nie przykra będzie / ale y owšem prośo*  
*o to. Zaczyn storo przyniesiono Sakrament Ole-*  
*iu swietego / znouu go Káplan pyta : Iezeliż nie*  
*będzie to z przytrością / iż wprzod wedle zwyczaiu*  
*Kościół s. zinowiemy Psalmy Połutne przy*  
*M. M. Odpowie : Iż prośe / aby były mowione.*  
*Zaczyn storo mowić poczełi Káplani / on rece zło-*  
*żył / á głosu Bożego w Psalmach słuchając / rze-*  
*woliwie płakał / z Dawidem połutniącym : y gdy*  
*mu rece poczeły słabiec / zawolał na przytomnych /*  
*aby mu rece trzymano : tak zupełnie dotrwał przez*  
*wszystkie*



wszystkie ceremonie Kościelne. Kto prosił/ na ten  
czas nie bolał: Kto z życzliwych nie płakał: Kto  
z wiernych przykładu nie wziął: Kto przytomno-  
ści Bożej w namieście czystego sumnienia nie wi-  
dzał/ gdy na taką dispositiā do śmierci/ tak wiel-  
kiego Pána y Senatora patrzał/ y sami Káplani  
leż w oczu nie zahamowali/ ze wszystkimi przytom-  
nemi. Aleć ia skrącać muszę/ gdzie też śmierć skra-  
ca/ życie do Agony prowadzac/ przy którym gdy  
ten Jásnie Wielmożny Senator stawa/ znowu  
Káplan z vbogich Bráciey Fránciszka świętego  
Bernárdynow pyta: Jezeli Młówy Pánie/ za  
grzechy żaluiesz/ któremis kiedy Boga obraził:  
On inż cichą mową odpowiada/ przy sił osłabie-  
niu/ iż żaluję. Rzecz Káplan/ przynamniemy ser-  
cem/ jeżeliś wstami nie możesz Młówy Pánie/  
zmów trzy rázy imię zbawienne/ imię przesaświet-  
sze I E Z V S. záraz on wstami wyraża cichusienko I E-  
S V S, I E S V S, I E S V S. A wziąwszy rozgrzeszenie do-  
stateczne/ do wieczności przechodzi/ przy odpra-  
wianiu przesaświeśhey Ofiary ciała y krwi  
I E Z V S O W B Y wolne rece maigc/ gdyż mu ich ś-  
mierć nie wiąże.

Pamiętam dobrze/ iż Dawid szczęśliwą śmierć  
opisując Abnerowa/ mówił do Senatu swego/ y  
2. Reg. 5 woyska przytomnego: Nequaquam ut mori so-  
lent igna-

lent ignaui, mortuus est Abner, manus eius ligatæ  
 non sunt, &c. *Nie umarł tak Abner, iako leniwcy  
 umierać zwykli, gdyż ręce jego nie są związane:*  
*Alle rozumiem / iż każdy rzetelnie to przyzna / iż*  
*Jasnie Wielmożny Wielki Marszałek W. X. L.*  
*nie iako niedbálcy umierają / umiera / manus eius*  
*non sunt ligatæ, nie były związane ręce jego / w*  
*Multaniech / w Wołoszech / w Szwecyey / w Mo-*  
*skwie / y w Prusiech / gdy iemi dobrze przeciw nie-*  
*przyjaciółom oyczyzny władał: nie związane ręce*  
*do szczerobliwey hojności ná czynienie iálmuz-*  
*ny / ná budynki y fundusze pobożne: nie związane*  
*y teraz ręce / gdyż wolne w Helmie obiedwie pier-*  
*ścien wieczności trzymają / wam go podając / kro-*  
*czy jeszcze przed namiotami śmierci stoicie. Pier-*  
*ścien wolności / pierścien godności wizerunkiem /*  
*gdyż oprócz Rzymian y Promotheuszowi od Jo-*  
*wisza był dány ná znak wyzwolenia: o czym Pie-*  
*trusz piše / toż wspominając o slug wyzwalanin:*  
*á nawet Ewangelia o synu marnotrawnym / gdy*  
*własne oycowstwo jest przysiętym / tedy do podstar-*  
*biego Ociec mówi: Date annulum in manu eius.*  
*Daćcie pierścien do ręki jego. Teraz przezacni*  
*słuchacze / ten Jasnie Wielmożny Senator pier-*  
*ścien godności y wielmożności wam oddacie / dla*  
*wieczney wolności.*

Pier. lib.  
 36. l. 41.

Luc. 15.



Lib: 3.

Dan. 14.

Naprzód oddaie pierścien Jásnie Wielmoż-  
ney Pániey Alexándrze z Sobieskyną Sobieskiey/  
Marszałkowej wielkiey W. X. Lit. Malżonce v.  
lubionej/ ktory pierścien otrzymała napis: Mu-  
nit in aduersis, to iest/ w przeciwnościach broni. Pie-  
ścień Aristophanes apud Athenæum, o iákimśi pier-  
ścieniu/ ktory miał władza odpędzać wszystkie czá-  
rowania Woginiey Circes/ także wszelkie choroby  
wielkie/ y niebezpieczeństwa/ á zda mi sie/ iż y pier-  
ścien Królewski/ ktorym między lwami był Dá-  
niel s. zápieczętowany/ sstał sie podobnym iemu:  
Jednak pierścien ślubny Jásnie Wielmożnego  
Marszałka/ ktory wziął z ręki Jásnie Wielmoż-  
ney Malżonki swoiey/ rozumniem iż słusznie tytuł  
ten bierze/ iż munit in aduersis, broni od złych przy-  
padków/ gdyż broniła wierność małżeńską w cho-  
robách y usługami/ broniła miłość przy śmierci w  
wszelkim stárániem/ y pilnościami/ broni po śmier-  
ci sraśobliwym stárániem/ y pobożnemi zá zmar-  
łego iálmużniami/ broni przenaświetszemi ofiárá-  
mi. Przetoż Jásnie Wielmożna Páni/ inż dia-  
ment serce twoie rani/ oddaieć Jásnie wielmożny  
Malżonek pierścien poslubienia/ ktoregoć wier-  
ności/ ktorego miłością/ ktorego przystoynym  
pożánowaniem dochował státecznie: oddaieć go  
teraz/ powinne oddaieć dzieki/ zá wiara y miłość/  
zá wstę-

za usługi y prace/ za stáránía y frásunki/ życzyć te-  
go/ ábyć sam CHRISTVS IEZVS byl pierścieniem  
wieczności: ten in aduersis munit, bo Jásnie Wiel-  
można Mátrońo / w takim vtrapieniu iużbyś żyć  
nie mogła / gdyby nie sam Bog ráutował / ktorego  
za toba Jásnie Wielmożny Małżonek vpraśa /  
miłość Małżeńską munit in aduersis. Wam też  
Wielmożni y przezacni przyiaciele / ktorzyście stá-  
neli przy tych namiotách śmierci/ miłość oświad-  
czając swoje/ ośtátanie oddając Vale, Jásnie Wiel-  
możny wielki Mórśzałek W. X. Lit. oddanie pier-  
ścien/ ktory ma napis / iż Monet futurorum, ná-  
pomina o przyszłych rzeczách. Piśa mektorzy / iá-  
koby Alexandrowi Nílem miał być posłány pier-  
ścien z ráin/ ktorego naywíetśe zgromádzienia zło-  
tá y kleynotow nie mogły przewázyc/ iednáć skoro  
go troche ziemiá posypáno / tedy y włosá nie wa-  
żył: tenci to pierścien monet futurorum, ktorym  
był Alexander / ktorego wśytek świat nie mógł  
przewázyc/ iednáć ziemiá śmiertelności podłym  
uczyniła / y w proch obrociła: monet futurorum,  
miej naywíetśe dostátki / miej ássystentie / stár-  
by / rośkośy / y dostátki wśelakie / Terra es, in ter-  
ram ibis, *ziemiá iestes, y do śiemié poy dzieś, y z glá-  
dkościá / y z wymowá / y z meśtwem / y z vrodá.*  
Memor esto iudicij mei, sic erit & tuum, woła do  
was Já-

Gen. 7.



was Jásne Wielmożny Senator: Pámietay ná  
śud moy, gdyś takory y twoy będzie. Hodie mihi,  
cras tibi. Mnie byś á tobie intro wyjecha suto/  
monet futurorum.

Wam przeczani pokrewni / oddacie pierścien  
szczęśliwy pokrewności / pierścien który dostatk  
w szelkie doręczye przechodzi / gdyż jest szczęśliwoś  
nad Cornu copie Amalreey dany / bo abunde di-  
tat. Niegdy od Neptuna powiadaia / i dany był  
Midasowi pierścien / który go bázro bogacił: bo  
czego sie kolwiek dotknął / tedy sie w złoto obraca-  
ło: iednak i to bázro jest / przetoż ia rzetelna wpa-  
ruie / w tym i pierścien pokrewności z Jásne  
Wielmożnym Wiesiołowskiem / kogo sie kolwiek  
dotyka / tedy iasniey nad złoto świecić y w bogacac  
bądźcie Domy wielmożne wáże / gdy po wieczne  
czasy / y Kronikarze sami sławie nieśmiertelna  
chwale niewstawaia / część po świecie bżmiaca  
opowiadać beda w sprawách Jásne Wielmożne-  
go Krzyżtophá Wiesiołowskieg / wielkiego Mára-  
śalka z Wielkich Márszałkow zrodzonego W. K.  
Lit. to jest co abunde ditat, nie to co ná ziemi do-  
czynie zostáie / to co starby przechodzi / y w szelkie  
w Domách dostatk rodzi / abunde ditat doratq.

Wam zaś wiernie miłym slugom przyiaźnym  
swoim / oddacie Jásne Wielmożny Pan za życzi-  
we / wier-

we/ wiernie/ y cāle vslugi/ pierścien mǎiacy tytū/  
A manter signat, mile znakuie. ten to pierścien/  
ktory niegdy Alexander wielki miał na serdecz-  
nym palcu swoim: y gdy czasu iednego list sekre-  
tny od Olimpiey mǎtki swojej czytał/ á Ephesti-  
on kochany Marszałek iego/ na list nieco weyjrzał/  
tedy Alexander pierścien zdierwszy z palcǎ/ do vst  
przyłożył iego/ iakoby vsta pieczętując/ áby táie-  
mnie do serca przez oczy posłane/ vstami ná świat  
nie powracały. Już Jasnie Wielmożny Marsza-  
łek zdeymnie pierścien z palcǎ/ vsta pieczętować  
wǎsże/ áby nie nárzekały/ stryćie podczas/ lecz y  
iawnie dosyć oświadczał wam miłość/ oświad-  
czał y dobroczynność swoje: wiem że z vst wǎszych  
nie wynidzie nárzekanie o nagrody/ y dosyćczy-  
nienie/ lubo wychodzi ciężko płaczliwe ná śmierć  
vstǎrzenie/ że od was Pána oddalił/ dobrodzień-  
vnnieyszył/ promotorǎ zniósł/ płaczliwie wi-  
dze ná nie wolać: Siccine separas amara mors ? 1. Reg:  
Tǎkże od nas odlaczaś Pána gorzka śmierć? 15.  
Wiem iż nie ieden mowi: Quis mihi det vt mori- 2. Reg:  
ar prote. Pámie y dobrodziem/ Ktożby nam dał v- 19.  
mierać sǎ cie. wśǎt każdy z nas był ná ro gotowy/  
abyśmy zdrowia poślǎdali náśże. Ale już zátrzy-  
maycie żal w sercǎch wǎszych/ oto Jasnie Wiel-  
możny Pan vsta pieczętnie wǎsże/ dzietniac zá-  
checi do



checi do vslug dalsze / Amanter signat, wshal na-  
grode znaliscie zawsze dostateczna / znaliscie oto  
lastawe Panskie / reke nie skurczona / czola zmar-  
skiego zadem nie poznawal / nie dosyc iz zyioc  
mial wshytlich w regestrach pamiaci / ale y umie-  
raiac w ostatniey dispositiey amanter signat, z wa-  
mi sie zegnaiac.

Do was tez przezacni Pralaci / do was Wie-  
lebnii Kaplani / do was vbodzy Sakonnicy / Ja-  
śnie Wielmożny Marszałek rece obraca swoje /  
pierscien wam oddaie kostowny / ktoremu takoz  
wy tytul nalezy : Prouide ornat. to iest / opatrznie  
ozdabia. Ozdabial opatrznie pierscien Giges /  
tych ktorzy go nosili / bo stal za obrone / y za piekna  
zaslone / abowiem gdy go kto kamieniem na-  
wierzch palca obrocil / tedy nie byl ni od tego wis-  
dziany / a sam wshytlich widzial. Przezacny Sta-  
nie Kaplanski / izalif lasta tego Wielmoznego  
Senatora nie stanelac zawsze ozdoba wiscey ni-  
zeli Gigesow pierscien / nie tylko w domu w przy-  
stoinym poszanowaniu / ale tez na wshetkim miey-  
scu przystoina obrona / y wielka ochrona : Azaz  
ten Wielmożny Senator nie wwarzal / iz Dij, pa-  
rentes, & praeceptores, w iedney cenie chodza / to  
Psal. Si. iest / Bogowie, rodzicy, y nauczyciele. Bogami  
ja Kaplany ziemskimi / sa rodzicami waszemi.  
wshal y

wstał y Paweł s. powiada: Per Euangelium ego 1. 7  
 vos genui. *Iam was zrodził przez Ewangelia.* Sg 44.  
 nauczycielami zbawienia / gdyż onym samym da-  
 tum est nosse mysteria regni, *tajemnice krolestwa* Luc: 8.  
*niebieskiego* samym tylko znać pozwolono. nie w-  
 sztkim z pospółstwa / albo nie na warsztatach sie-  
 dzącym / iako niektorzy vsurpuia tłumaczenie pi-  
 sma / samych to Káplanow provide ornat, bo z di-  
 spositiey Bożey / nie z postanowienia ludzkiego: y  
 dla tegoż ten Jásne Wielmożny Senator / lubo  
 nauki dostateczney / y wiadomości z czytania szcze-  
 gulney nabył / nigdy iednak nauk tajemnic Bożych  
 sobie nie przywlaszczał / ale ie Theologom Ko-  
 ścielnym zostawiał / y dla nich w rzęciwości po-  
 winney chował: zaczął y na publicznych zjazdach  
 albo Seymach / przy honorze Káplánskim stawał /  
 Bogá w tym śanuiac / ktory swoich provide or-  
 nat: Zdobił ten Wielmożny Senator funduszá-  
 mi: wstał w Białym Stoku Kościół z mnostwem  
 Káplanow oświadcza. Zdobił Páńskimi dobro-  
 czynnościami / y iálmużnami / co wam wszyscy Za-  
 konni ludzie świadczą. Teraz tedy ten ozdoby  
 waszey pierścien / oddaycie do ręki Páńskich / aby  
 ozdobe wieczną otrzymawał: bierzcie pierścien o-  
 fragly opátrzny ozdoby / ciała y krewie przenaświe-  
 sey 1 B Z V S O W E Y, temu Wielmożnemu Senato-



rówi / ozdoba y Bogá iednając. Kładźcie pier-  
ścien nie do iasnie lwami napelnioney / ale przed  
maiestat sprawiedliwy Boży / prośac / aby rego  
ktory was łaską y dobroczynnościami zdoł / te-  
raz iustus iudex abunde ornet : gdyż w ofiarach  
przenaswietznych / naywietza záwsze nadzieia o-  
zdoby opátrzney / zbawienia ludzkiego / sama chwa-  
ła wieczna iest pierścieniem doskonałości / sama  
tylko abunde ornat. Już tedy przezacni słuchacze /  
postępuycie z tym przezacnym pierścieniem do  
skarbnice Boskiej / bo iezeliż iednemu z Habbana-  
kow zeszło sie do Cesarzkiego skarbu pierścien zdie-  
ty z pálca włożyć / mówiac : aurum ad aurum, zło-  
to do złota / snadniey wam zeydzie / do skarbu Kro-  
la Krolow / y Cesarza nieba y ziemi włożyć pier-  
ścien / ktorego namioty śmierci zatrzymać nie mo-  
gły / tak wieczność niešťczesna / iako też y błędem  
stráśliwym / nic nie otrzymały oszukaniem / ani o-  
krutnym wydzieraniem. Biercież tedy już wy-  
borne złoto / do skarbu wybornego złota : bierzcie  
wielkiego Marszałka : prowadźcie do wielkiej  
Marszałkowey / ktora tam w Kościele ciálem / w  
niebie duszą / przed I E S U S E M Panem / oczekawa-  
iego. Już Jasne Wielmożna Malżonko pro-  
wadź twoiey obrony pierścien / oddając go w o-  
błone I E Z V S O W A : Prowadźcie y wy zgromadze-  
ni. Pro-

mi. Prowadźcie Jasnie Wielmożni przyjaciele /  
śasiędzy / pierścien napominania / oddając go I E-  
Z V S O W I Panu do wieczney pamięci. Prowadź-  
cie y wy Jasnie Wielmożni / y wielce ozdobni po-  
krewni / pierścien dostatecznie ubogacający / a do  
wiecznych bogactw zbawienia oddawaycie go I E-  
Z V S O W I. Prowadźcie y wy żalosi Kawałero-  
wie / przezacni Bohатыrowie: Prowadźcie śrudzy  
Pána swego do skarbnie: świece zapalajcie / pil-  
no strzegac pierścienia mile znaczącego: oddajcie  
go do znaków zbawienia naszego / do ran przena-  
świetszych I E Z V S O W Y C H, które są pierścienia-  
mi poślubienia naszego. Prowadźcie y Przewie-  
lejni / przezacni / y świątobliwi Kapłani: prowadź-  
cie ozdobni w doskonałościach Ewangeliay Za-  
konnicy / pierścien ozdoby waszey / do ozdobnego  
pośoiu I E Z V S O W E G O, prośąc aby C H R I S T V S  
I E Z V S, Pan ozdoby wieczney / przyjął duszę tego  
Jasnie Wielmożnego Senatora do ozdoby  
wieczney chwały / Amen.

Náczest y náchwałę Bogu w Troycy /  
przenaświetszey iedynemu.







